



Sygn. akt V KK 617/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Jacek Błaszczyk

SSN Rafał Malarski

SSN Marek Motuk (sprawozdawca)

SSN Marek Siwek

Protokolant Łukasz Biernacki

przy udziale prokuratora del. do Prokuratury Krajowej Bożeny Góreckiej
w sprawie **A. K.**

skazanego z art. 148 § 2 pkt 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 10 listopada 2020 r.,
kasacji wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego
na niekorzyść skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 29 grudnia 2017 r., sygn. akt II AKa (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 13 października 2017 r., sygn. akt III K (...),

**uchyła zaskarżony wyrok oraz utrzymany nim w mocy wyrok
Sądu Okręgowego w W. w zakresie orzeczonej kary łącznej 25 lat
pozbawienia wolności i w tej części sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

A. K. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 21 listopada 2015 roku w W., w mieszkaniu przy ul. W., działając ze szczególnym okrucieństwem oraz w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia K. S. zadał jej dwie rany cięte głowy, jedną ranę kłuto - ciętą szyi oraz 27 ran kłutych różnych okolic ciała w tym głowy, szyi, barków, pleców klatki piersiowej i brzucha, czym spowodował u niej:

- rany kłute głowy, w tym jedną z przebicciem łuski lewej kości ciemieniowej, ranę ciętą
prawej okolicy ciemieniowo - potylicznej i prawego policzka,
- ranę kłuto - ciętą prawej powierzchni szyi z przecięciem prawej żyły szyjnej zewnętrznej,
- dwie rany kłute lewego barku z przekłuciem żebra I po lewej stronie i górnego płata lewego płuca, ściany lewej tętnicy podobojczykowej i przedniej powierzchni trzonu kręgu piersiowego Th 1,
- 17 ran kłutych klatki piersiowej, brzucha i okolicy lędźwiowej, z kilkukrotnym przekłuciem ścian jamy brzusznej, przekłuciem lewego płuca i kilkukrotnym przekłuciem obu kopuł przepony, z przemieszczeniem do lewej jamy opłucnowej żołądka i śledziony, czterema ranami kłutymi wątroby, ranami kłutymi torebki i prawdopodobnie miąższu prawej nerki, przekłuciem ściany aorty brzusznej,
- dwie rany kłute lewego ramienia i przedramienia,
- cztery rany kłute prawej kończyny górnej, z przekłuciem tkanek miękkich prawego ramienia „na wylot” i nakłuciem wyrostka łokciowego prawej części łokciowej,
- płytką ranę dartą lewego nadgarstka i ręki,
- odgięciowe złamanie trzonu kręgu szyjnego C6,

przez co pozbawił życia pokrzywdzoną, przy czym przyczyną śmierci w/w było wykrwawienie na skutek masywnego krwotoku zewnętrznego z licznych penetrujących ciało ran kłutych tj. o czyn z art. 148 § 2 pkt 1 k.k.;

II. w dniu 21 listopada 2015 roku w W., w mieszkaniu przy ul. W., działając ze szczególnym okrucieństwem oraz w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia B. M. zadał jej dwie rany cięte oraz 23 rany klute zlokalizowane w różnych okolicach ciała, w tym na szyi, karku, plecach, klatce piersiowej i na lewej kończynie górnej, czym spowodował:

- głęboką ranę ciętą lewego policzka,
- ranę klutą w okolicy poniżej lewej małżowiny usznej z kanałem drążącym tkanki miękkie ku dołowi i stronie prawej,
- ranę klutą okolicy karkowo - potylicznej, drążącą mięśnie karku ku dołowi,
- ranę klutą okolicy przed obojczykowej lewej z kanałem drążącym mięśnie klatki piersiowej ku górze i ku stronie prawej,
- ranę klutą przedniej powierzchni klatki piersiowej w linii środkowo - obojczykowej lewej z kanałem drążącym do jamy opłucnowej ku dołowi i do tyłu z przekłuciem górnego płata lewego płuca,
- ranę klutą lewej bocznej powierzchni klatki piersiowej z kanałem drążącym do jamy opłucnowej ku dołowi i ku stronie prawej,
- ranę klutą bocznej powierzchni klatki piersiowej po stronie lewej z kanałem drążącym do przodu do jamy opłucnowej,
- ranę klutą bocznej powierzchni klatki piersiowej po stronie lewej z kanałem drążącym tkanki miękkie ku dołowi,
- powierzchniową ranę klutą bocznej lewej powierzchni klatki piersiowej,
- ranę klutą w okolicy międzyłopatkowej lewej z kanałem drążącym pod skórą ku dołowi i ku stronie prawej z odcięciem wyrostka kolczystego kręgu piersiowego,
- ranę klutą pleców po stronie lewej z kanałem drążącym do przodu do lewej jamy opłucnowej z przekłuciem dolnego płata lewego płuca,
- ranę klutą pleców w okolicy międzyłopatkowej prawej z kanałem drążącym do przodu do prawej jamy opłucnowej,

- ranę kłutą tylną - bocznej lewej powierzchni klatki piersiowej z kanałem drążącym ku górze do jamy opłucnowej z przekłuciem dolnego płata lewego płuca,
- ranę kłutą pleców po stronie lewej z kanałem drążącym do jamy opłucnowej z przekłuciem dolnego płata lewego płuca,
- ranę kłutą pleców po stronie lewej z kanałem drążącym do przodu i ku dołowi do przestrzeni zaotrzewnowej,
- ranę kłutą przedniej powierzchni pogranicza klatki piersiowej i jamy brzusznej po stronie lewej z kanałem drążącym ku górze ku jamie otrzewnowej,
- ranę kłutą na bocznej powierzchni pogranicza brzucha i biodra lewego z kanałem drążącym do przestrzeni zaotrzewnowej z przekłuciem lewej nerki i żyły nerkowej oraz mięśnia biodrowo - lędźwiowego,
- dwie rany kłute lewego barku z przekłuciem mięśni,
- ranę kłutą przednią - bocznej powierzchni pogranicza barku i ramienia lewego z kanałem drążącym mięśnie kończyny ku stronie przyśrodkowej,
- ranę kłutą przyśrodkowej powierzchni ramienia lewego drążącą ku dołowi tkanki miękkie ramienia,
- ranę kłutą tylną - bocznej powierzchni ramienia lewego drążącą ku górze tkanki miękkie ramienia,
- dwie rany kłute lewego stawu łokciowego, w tym jedna z oddzieleniem główki nasady dalszej kości ramiennej,
- ranę ciętą bocznej powierzchni dolnej części przedramienia lewego z przecięciem mięśni i ścięgien

przez co pozbawił życia pokrzywdzoną, przy czym przyczyną nagłej i gwałtownej śmierci w/w było wykrwawienie na skutek masywnego krwotoku zewnętrznego z licznych penetrujących ciało ran kłutych, tj. o czyn z art. 148 § 2 pkt 1 k.k.;

III. w okresie od 6 do 7 października 2015 roku w W. na terenie firmy A. przy ul. K., będąc pracownikiem firmy D., dokonał zaboru w celu przywłaszczenia urządzeń elektronicznych w postaci Tabletu Blow White TAB 12, dwóch telefonów

komórkowych TELEFUNKEN ENJOY TE o pamięci przenośnej 4 GB o łącznej wartości 640 zł na szkodę firmy D.) sp. z o.o. z siedzibą w W., tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.;

- IV. w dniu 27 października 2015 roku 2015 r. w W. w podwórku przy ul. W. znieważył słowami powszechnie uznanymi za obelżywe funkcjonariuszy Policji mł. asp. P. S. oraz sierż. M. C. w trakcie i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych, tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.;
- V. w dniu 27 października 2015 r. w W. w podwórku przy ul. Św. W. zmuszał funkcjonariuszy Policji mł. asp. P. S. oraz sierż. M. C. do zaniechania prawnych czynności służbowych w postaci zatrzymania osoby w ten sposób, że sierż. M. C. szarpał i odpychał rękami oraz ubliżał mu słowami wulgarnymi, natomiast wobec mł. asp. P. S. stawiał czynny opór wyrывая się i ubliżał mu słowami wulgarnymi, a także naruszył jego nietykalność cielesną poprzez kopanie go po nogach w trakcie i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych, tj. o czyn z art. 224 § 2 k.k. i art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;
- VI. w dniu 03 grudnia 2015 r. w W., posiadał wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii środka odurzające w postaci w ziela konopi innej niż włókniste w ilości 0,2 grama netto, tj. o czyn z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 13 października 2017 r., uznał A.K.:

- I. za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku, z tym, że sprostował nazwisko pokrzywdzonej na „S.”, tj. przestępstwa z art. 148 § 2 pkt 1 k.k. i za to, na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 25 lat pozbawienia wolności;
- II. za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa z art. 148 § 2 pkt 1 k.k. i za to, na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 25 lat pozbawienia wolności;
- III. za winnego popełnienia pozostałych przestępstw opisanych w części wstępnej wyroku, za co wymierzył mu kary pozbawienia wolności;

- IV. na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. oraz art. 88 k.k. połączył orzeczone kary pozbawienia wolności i wymierzył A. K. karę łączną 25 lat pozbawienia wolności;
- V. rozstrzygnął o zaliczeniu na poczet kary łącznej pozbawienia wolności okresu zatrzymania i tymczasowego aresztowania A. K., o dowodach rzeczowych oraz o kosztach sądowych.

Z wyrokiem tym nie zgodził się oskarżyciel publiczny, który zaskarżył wyrok na niekorzyść A. K. w części dotyczącej orzeczenia o karze zarzucając mu rażącą niewspółmierność kar pozbawienia wolności wymierzonych oskarżonemu za czyny opisane w punkcie I i II części rozstrzygającej wyroku oraz kary łącznej w wymiarze 25 lat pozbawienia wolności, gdy prawidłowo ustalone okoliczności sprawy, w tym bardzo wysoki stopień winy i społecznej szkodliwości czynów przypisanych oskarżonemu, przejawiający się w działaniu z pobudek zasługujących na szczególne potępienie, a także w sposobie działania sprawcy, który w sposób drastyczny, bezwzględny i okrutny, z zimną krwią, będąc w stanie po użyciu środka odurzającego i spożyciu alkoholu, z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia pokrzywdzonych, gdy były one całkowicie bezbronne, zadał im po kilkadziesiąt uderzeń nożem o długości 30 cm, powodując po kilkadziesiąt ran ciętych i kłutych, skutkujących zgonem wskutek wykrwawienia, wykazując szczególną brutalność i będąc jednocześnie osobą zdemoralizowaną, co przejawiało się w ostentacyjnej pogardzie dla wartości, jaką jest życie ludzkie, jak również przywołując treść opinii biegłych lekarzy psychiatrów i psychologa oraz opinii wydanych przez pracowników ośrodków wychowawczych, wskazujących na fakt demoralizacji oskarżonego oraz okoliczność, że jest on osobą wysoce zdemoralizowaną, niezdolną do prawidłowego funkcjonowania w społeczeństwie, a nadto niedostateczne uwzględnienie potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, nie uzasadniały takiego wymiaru kary i wskazywały na potrzebę i konieczność zastosowania skutecznej izolacji oskarżonego od społeczeństwa poprzez dożywotnie pozbawienie go wolności.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie orzeczenia o karze łącznej w punkcie VII części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku i wymierzenie A. K. za przypisane czyny jednostkowe w punkcie I i II kar dożywotniego pozbawienia

wolności i orzeczenie kary łącznej dożywotniego pozbawienia wolności z zastrzeżeniem możliwości ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie nie wcześniej niż po odbyciu 35 lat kary pozbawienia wolności oraz utrzymanie wyroku w mocy w pozostałym zakresie.

Sąd Apelacyjny w (...) po rozpoznaniu apelacji zaskarżony wyrok w stosunku do A. D. K. utrzymał w mocy oraz zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata D. H. 600 złotych tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego w postępowaniu odwoławczym oraz 138 złotych tytułem zwrotu VAT oraz stwierdził, że koszty postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.

Od powyższego prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kasację wniósł Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny, zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonego A. K..

Na zasadzie art. 523 § 1a k.p.k., art. 526 § 1 k.p.k. i art. 537 § 1 i 2 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażącą niewspółmierność kar orzeczonych wobec A. K. za przypisane mu zbrodnie zabójstwa z art. 148 § 2 pkt 1 k.k. pokrzywdzonych – K. S. i B. M., poprzez wymierzenie mu za każdy z tych czynów kary 25 lat pozbawienia wolności w sytuacji, gdy prawidłowo ustalone przez Sąd okoliczności sprawy, w tym wyjątkowy i bardzo wysoki stopień winy i społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonemu czynów, przejawiający się w działaniu w sposób drastyczny i bezwzględny, z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia, bez powodu, w stosunku do osób bezbronnych, którym zadał liczne (30 i 25) rany nożem o długości 30 cm, skutkujące ich zgonami wskutek wykrwawienia, będąc przy tym w stanie po użyciu środka odurzającego i po spożyciu alkoholu, a także będąc jednocześnie osobą wysoce zdemoralizowaną, przejawiającą pogardę dla wartości jaką jest życie ludzkie i niezdolną do prawidłowego funkcjonowania w społeczeństwie, co prowadzi do wniosku, że orzeczone wobec oskarżonego jednostkowe kary pozbawienia wolności oraz kara łączna są rażąco łagodne i nie spełniają wymogów prewencji indywidualnej oraz nie czynią zadość potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, które to względy przemawiają za orzeczeniem wobec A. K. za każdy z przypisanych mu czynów z

art. 148 § 2 pkt 1 k.p.k. kary dożywotniego pozbawienia wolności i wymierzenie tej kary jako kary łącznej.

Podnosząc przytoczony zarzut wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Okręgowego w W. w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w W. w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego jest zasadna.

Analiza uzasadnień wyroków sądów obu instancji prowadzi do wniosku, iż Sąd Apelacyjny, powołując się na judykaturę i poglądy doktryny, zaakceptował stanowisko sądu *a quo*, zgodnie z którym dyrektywa indywidualno - prewencyjna wymiaru kary młodocianym sprawcom określona w art. 54 § 1 k.k. ma charakter pierwszoplanowy i priorytetowy w stosunku do ogólnych dyrektyw wymiaru kary, zawartych w art. 53 § 1 k.k. W szczególności sąd odwoławczy stwierdził, iż „zgodnie z art. 54 § 1 k.k. wymierzając karę młodocianemu sąd ma obowiązek kierowania się przede wszystkim tym, aby sprawcę przestępstwa wychować. (...) Użyty w wymienionym przepisie zwrot „przede wszystkim” wskazuje na sposób oceny wzajemnych relacji pomiędzy przepisami art. 54 k.k. i art. 53 k.k. oraz nakazuje traktować dyrektywę indywidualno - prewencyjną za pierwszoplanową w odniesieniu do młodocianych, a cel wychowania sprawcy zaliczonego do tej kategorii za priorytetowy (zob. Z.Sienkiewicz, Dyrektywy wymiaru kary wobec nieletnich i młodocianych, [w:] T. Kaczmarek (red.) System Prawa Karego. Tom 1. Nauka o karze. Sądowy wymiar kary, Warszawa 2015).”

Nie negując tej powszechnie akceptowanej reguły, zgodzić się należy ze stanowiskiem skarżącego, iż w świetle dotychczasowej praktyki orzeczniczej, nie ma ona charakteru bezwzględnego i nie oznacza automatyzmu przy wyborze środków represji karnej w stosunku do młodocianego sprawcy.

Przypomnieć należy, iż art. 54 § 1 k.k. nie pozwala w szczególności na rezygnację z ustawowych dyrektyw wymiaru kary, a jedynie na pierwszym miejscu -

spośród dyrektyw określonych w art. 53 k.k. stawia względy wychowawcze. Położenie akcentu na prewencję specjalną nie eliminuje zatem wcale ogólnego wymagania kierowanego do sądu, zgodnie z którym wymierzona sprawcy - również młodocianemu - kara powinna odpowiadać stopniowi jego winy i społecznej szkodliwości czynu, a także względem prewencji generalnej, rozumianej jako kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa. Zatem status młodocianego i „względy wychowawcze”, nie mają samodzielnego bytu jako podstawa szczególnego kształtowania wymiaru kary (złagodzenia kary), a stanowią jedynie punkt wyjściowy i muszą być zestawione z pozostałymi okolicznościami podmiotowymi i przedmiotowymi mającymi znaczenie dla wymiaru kary. Przy czym istotnymi przesłankami przy ustaleniu kary młodocianemu sprawcy winien być stopień jego zdemoralizowania, tryb życia przed popełnieniem przestępstwa, zachowanie po jego popełnieniu, motywy i sposób działania. Czynniki te mogą przeważać tak dalece, że zasadne będzie wymierzenie nawet bardzo młodemu wiekiem sprawcy kary w górnych granicach ustawowego zagrożenia (postanowienie SN z 26.02.2020 r., V KK 382/19, LEX nr 2946540; zob. też wyrok SA w Poznaniu z 18.01.2018 r., II AKa 180/17, LEX nr 2563282; postanowienie SN z 7.09.06 r., II KK 118/06; postanowienie SN z 8.03.06 r., III KK 246/05).

Przenosząc treść powołanych judykatów na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż sąd I instancji prawidłowo ustalił stopień społecznej szkodliwości czynów dokonanych przez skazanego, stopień jego zawinienia oraz okoliczności podmiotowe i przedmiotowe mające istotne znaczenie dla wymiaru kary. Jednakże dokonując ich oceny, w niedostatecznym stopniu uwzględnił ich wagę, co skutkowało wymierzeniem mu kary 25 lat pozbawienia wolności, która w realiach niniejszej sprawy jawi się jako kara rażąco niewspółmiernie łagodna. Stanowisko to bezkrytycznie zaakceptował sąd odwoławczy, doprowadzając do uprawomocnienia się wyroku w powyższym zakresie.

Odnosząc się do konkretów, w pierwszej kolejności podkreślić należy, iż sąd okręgowy przypisał skazanemu popełnienie dwóch zbrodni zabójstwa w formie kwalifikowanej, przewidzianej w art. 148 § 2 pkt 1 k.k., tj. ze szczególnym okrucieństwem. Skazany swoim działaniem, bez usprawiedliwionego - w rozumieniu społecznym - powodu, doprowadził do śmierci dwóch osób, powodując

powstanie 2 ran ciętych i 23 ran kłutych na ciele B. M. oraz do powstania 2 ran ciętych, jednej rany kłuto-ciętej oraz 27 ran kłutych na ciele K. S.

Już wyjątkowy charakter, liczba i ciężar gatunkowy popełnionych przez A. K. zbrodni wskazywały na konieczność bardzo ostrożnego stosowania wobec niego dyrektywy określonej w art. 54 § 1 k.k., która winna być stosowana jedynie w razie zaistnienia w sprawie znacznej liczby pozytywnych okoliczności podmiotowo - przedmiotowych, przemawiających jednoznacznie za jej zastosowaniem. Wbrew stanowisku sądów obu instancji, okoliczności takich, w realiach niniejszej sprawy, nie dostrzega Sąd Najwyższy.

Zauważyć bowiem należy, iż w świetle ustaleń sądu I instancji - zaakceptowanych przez sąd *a quem* - stopień zawinienia sprawcy był bardzo wysoki, gdyż „oskarżony posiadał możliwość faktycznego sterowania swoim postępowaniem i zdawał sobie sprawę z wagi popełnianego czynu”. W ocenie sądu *a quo*, skazany „był w chwili czynu młodą, ale jednocześnie dorosłą - w świetle prawa - osobą. Jak wynika z opinii biegłych psychiatrów, w krytycznym czasie nie miał z przyczyn chorobowych zniesionej, ani w znacznym stopniu ograniczonej zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem”.

Sąd okręgowy uznał także, iż „stopień społecznej szkodliwości (...) przypisanych oskarżonemu czynów jest bardzo wysoki. Oskarżony dokonał obu zabójstw z zamiarem bezpośrednim i realizował ten zamiar w sposób i w okolicznościach budzących odrazę u każdego człowieka, kierującego się ludzkimi uczuciami (rozpoczęcie ataku wobec osób w istocie całkowicie bezbronnych, wielokrotnie ponawiane ataki, bardzo duża liczba ciosów, pogarda wobec ofiar). W tej sytuacji brutalność czynów oskarżonego jawi się jako oczywista (...) pozbawił życia dwie osoby. Życia, które niezależnie od wieku, stanu zdrowia, reprezentowanego poziomu wiedzy, kultury, stanu rodzinnego i realnej społecznej przydatności, jest wartością największą, podlegającą jednakowej ochronie prawnej”.

Tryb życia A. K. przed popełnieniem zbrodni sądy obu instancji oceniły jako zdecydowanie negatywny, co wyrażało się w uprzedniej karalności, bardzo negatywnej opinii środowiskowej, pobytach w ośrodkach wychowawczych oraz

bezskutecznością stosowanych wobec niego w okresie nieletniości środków wychowawczych.

Dokonując oceny sylwetki skazanego, na podstawie opinii wydanych przez ośrodki wychowawcze, sąd I instancji uznał, iż jest on osobą wysoce zdemoralizowaną, niezdolną do prawidłowego funkcjonowania w społeczeństwie.

Z treści opinii wydanej przez Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy w N. wynika, iż skazany był osobą arogancką i wulgarną wobec pozostałych wychowanków i wychowawców, kilkakrotnie nie wracał do ośrodka lub z niego uciekał.

Ponadto wykazywał skłonności do podporządkowywania sobie słabszych wychowanków. Z treści opinii wynika też, iż był on osobą zdemoralizowaną, która w stosunku do słabszych kolegów była agresywna. Ponadto opiniujący podmiot podniósł fakt, że skazany notorycznie obrażał nauczycieli, podważał zdanie kadry, nie stosował się do poleceń wychowawczych. Opinia wydana przez Zespół Szkół Gastronomicznych w W. przedstawia skazanego jako człowieka wulgarnego w stosunku do nauczycieli i uczniów, a także jako agresywnego, przekraczającego relację dorosły - dziecko. Skazany używał obraźliwych słów w stosunku do jednej z nauczycielek, ponadto użył przemocy fizycznej w stosunku do jednego z uczniów. Wychowawczynie oskarżonego podkreśliła, że miał on demoralizujący wpływ na pozostałych uczniów. Jedynie opinia wydana o oskarżonym przez Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy w W. miała charakter pozytywny, lecz odosobniony, a ponadto dotyczyła okresu sprzed 4 lat. Podkreślić przy tym należy, iż wnioski sformułowane w ostatniej opinii pozostają w rażącej sprzeczności z treścią dokumentacji sporządzonej przez pracowników tegoż ośrodka, wskazującej także na negatywne zachowanie się skazanego w tym ośrodku.

Ostatecznie sąd I instancji doszedł do wniosku, iż okoliczności charakteryzujące skazanego, tryb jego życia przed popełnieniem zbrodni, sposób ich dokonania i daleko posunięta demoralizacja, świadczą o tym, iż w odniesieniu do niego brak jest jakiegokolwiek pozytywnej prognozy, mimo bardzo młodego wieku. Waga popełnionych przez skazanego przestępstw w powiązaniu z jego sylwetką

osobową wskazują, iż w odniesieniu do niego konieczne jest długotrwałe oddziaływanie w warunkach pozbawienia wolności.

Mimo bardzo dużego stopnia zawinienia skazanego i stopnia społecznej szkodliwości popełnionych przez niego zbrodni, wysokiego stopnia zdemoralizowania, a także nagromadzenia negatywnych okoliczności podmiotowo - przedmiotowych, sądy obu instancji uznały, iż wnikający z treści art. 54 § 1 k.k. prymat celu wychowawczego przy wymierzaniu kary młodocianemu sprawcy, wskazuje na konieczność wymierzenia mu kary 25 lat pozbawienia wolności. W stosunku do skazanego, możliwe jest bowiem osiągnięcie celu wychowawczego, zaś wymierzenie kary dożywotniego pozbawienia wolności uniemożliwiłoby jego osiągnięcie.

Odnosząc się do powyższej argumentacji po pierwsze należy przypomnieć, iż nawet w wypadku orzeczenia kary dożywotniego pozbawienia wolności ustawodawca w art. 78 § 3 k.k. dopuszcza możliwość warunkowego przedterminowego zwolnienia sprawcy po odbyciu 25 lat pozbawienia wolności, jeżeli m.in. jego postawa, właściwości i warunki osobiste, zachowanie po popełnieniu przestępstwa i w trakcie odbywania kary będą uzasadniały przekonanie, że w przyszłości będzie on przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa. W związku z tym kara ta, mimo, że jest określana jako *eliminacyjna* lub *quasi eliminacyjna*, nie wyklucza możliwości oddziaływania na sprawcę i osiągnięcia celu wychowawczego.

Po drugie - jak trafnie wskazał sąd odwoławczy w uzasadnieniu wyroku - w orzecznictwie sądów polskich wyrażany jest pogląd, że prymat celów wychowawczych przy kształtowaniu sankcji karnej nie obowiązuje, gdy brak jest możliwości realizacji celów wychowawczych, np. z uwagi na wysoki stopień demoralizacji i nieskuteczność dotychczas stosowanych środków (zob. wyr. SA w Katowicach z dnia 10.11.2009 r., II AKa 317/09, LEX nr 553879; wyr. SA w Katowicach z dnia 10.01.2013 r., II AKa 499/12). Jednocześnie sprzecznie z powołanym przez siebie judykatami, sąd *a quem* wywnioskował, iż mimo wysokiego stopnia demoralizacji A. K., całkowitej odporności na dotychczas stosowane środki oddziaływania wychowawczego oraz jego negatywnego trybu życia przed

popęlnieniem zbrodni, proces degradacji jego osobowości może zostać zakończony, a nawet odwrócony, dzięki czemu zostanie on przystosowany do życia w społeczeństwie według powszechnie akceptowanych zasad. Należy przy tym zauważyć, iż stanowisko to pozostaje także w rażącej wewnętrznej sprzeczności z zaakceptowanym, jako prawidłowe, ustaleniem sądu I instancji, zgodnie z którym „w odniesieniu do oskarżonego brak jest pozytywnej prognozy, mimo tak młodego wieku” (str. 38).

Analiza uzasadnienia wyroku prowadzi także do wniosku, iż sąd odwoławczy powołując się na prymat celu wychowawczego nie dokonał żadnej analizy mającej na celu ustalenie, czy jego osiągnięcie w stosunku do A. K. jest w ogóle realne w kontekście jego właściwości i warunków osobistych, zachowania się przed i po popełnieniu zbrodni oraz stopnia demoralizacji.

Zgodzić się należy ze stanowiskiem Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego, iż przekonanie o możliwości skutecznej resocjalizacji A. K. w warunkach odbywania kary 25 lat pozbawienia wolności, sąd odwoławczy oparł jedynie na fragmencie opinii sądowo - psychiatrycznej i psychologicznej, w którym biegli psychiatrzy i psycholog stwierdzili, że „młody wiek oskarżonego nie pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, czy osobowość dys socjalna rozwinie się u niego w pełni, gdyż młody wiek daje możliwość modyfikowania i wpływania na cechy i mechanizmy osobowości w zależności od podjętych działań wychowawczych, oraz do stwierdzenia sformułowanego w toku rozprawy w dniu 29 września 2017 r., że osobowość oskarżonego kształtuje się w nieprawidłowym kierunku. Warunki w jakich funkcjonuje oskarżony nadal mają wpływ na to, w jakim kierunku będzie następował jej dalszy rozwój”. Sąd odwoławczy pominął natomiast inne stwierdzenia biegłych zawarte w tej samej opinii, wskazujące na negatywną prognozę co do zachowania się skazanego w przyszłości, w oparciu o jego właściwości i warunki osobiste oraz negatywne zachowanie się po popełnieniu przestępstwa. W szczególności, z powołanych opinii wynika, że „identyfikowanie się oskarżonego z podkulturą przestępczą w toku tymczasowego aresztowania i szukanie tam właśnie akceptacji, w ocenie biegłych, nie pozwala na pozytywną prognozę. Także obserwacja jego funkcjonowania w warunkach izolacji (obserwacja sądowo - psychiatryczna), a w szczególności sposobu nawiązywania

relacji z innymi osadzonymi oraz personelem, wskazuje na silną potrzebę demonstrowania swojej siły, wywierania określonego wrażenia, szczególnie polegającego na ukrywaniu swoich słabości. Czyny agresywne (np. wobec lekarza) mają na celu przywrócenie poczucia własnej wartości. Mechanizm ten jest charakterystyczny dla dysocjalnych zaburzeń osobowości (str. 20-21 opinii).”

Biegli stwierdzili u skazanego takie cechy jak: impulsywność, nadmierne skoncentrowanie na sobie, brak poczucia winy, deficyt empatii i uczuciowości wyższej, instrumentalne traktowanie innych, deficyt lęku i potrzebę stymulacji, ubóstwo emocjonalne, niewrażliwość na cierpienie, dążenie do natychmiastowego zaspokajania potrzeb oraz niską umiejętność odraczania gratyfikacji. Dostrzegli u niego także niski krytycyzm w odniesieniu do zachowań społecznie nieakceptowalnych. Zaobserwowali także, iż nie wykazuje on poczucia winy, a deklarowany przez niego żal wynika z antycypacji konsekwencji jakie będzie musiał ponieść w wyniku swojego działania. Ponadto stwierdzili jednocześnie, iż A. K. posiada możliwość dostosowania się do zasad społecznych i ma umiejętność prawidłowego i społecznie akceptowanego zachowania, ale korzysta z tej umiejętności, gdy chce, a zwłaszcza wtedy, gdy warunki zewnętrzne mają jasne, nieprzekraczalne zasady. Dobrze rozumie i zna normy społeczne, ale stosuje je dowolnie, zależnie od własnych potrzeb.

W świetle całości opinii biegłych prognoza, co do zachowania się skazanego w przyszłości oraz przekonanie o jego podatności na oddziaływania resocjalizacyjne jawią się, jako co najmniej wątpliwe.

Reasumując stwierdzić należy, iż przekonanie sądów obu instancji o tym, iż względy wychowawcze przemawiają jednoznacznie za wymierzeniem A. K. kary 25 lat pobawienia wolności jest dowolne, albowiem opiera się ono jedynie na fragmencie opinii sądowo - psychiatrycznej i psychologicznej, a nie jej całości. Nadto oba organy w nie uwzględniły należyty stopień najistotniejszych okoliczności mających wpływ na wymiar kary, a mianowicie bardzo wysokiego stopnia społecznej szkodliwości popełnionych przez skazanego zbrodni i stopnia jego zawinienia, bardzo wysokiego stopnia demoralizacji, negatywnego trybu życia

przed popełnieniem zbrodni i zachowania się po ich popełnieniu, a także negatywnej oceny jego właściwości i warunków osobistych.

Ponadto, rozważając nad wymiarem kary A. K., sądy obu instancji nie wzięły pod uwagę celów zapobiegawczych i wychowawczych, które ma ona osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Żaden z sądów nie powołał argumentów wskazujących na to, iż wymierzona kara 25 lat pozbawienia wolności wywoła u oskarżonego wewnętrzne przekonanie o znacznej szkodliwości społecznej popełnionych przez niego czynów, rozmiarze wyrządzonej krzywdy, nieopłacalności popełnienia tego rodzaju czynów w przyszłości oraz zapobiegnie popełnieniu ich w przyszłości. Brak jest także jakiegokolwiek argumentacji wskazującej na to, iż wymierzona kara jest karą sprawiedliwą w odczuciu społecznym, a więc winna wywoływać przekonanie, iż sprawcy przestępstw powinni być ukarani adekwatnie do charakteru i wagi popełnionych czynów.

Mając powołaną wyżej argumentację na względzie, Sąd Najwyższy podzielił wyrażone w kasacji stanowisko Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego, iż orzeczoną wobec A. K. karę łączną 25 lat pozbawienia wolności, uznać należy za rażąco niewspółmiernie łagodną, albowiem nie uwzględnia on w dostatecznym stopniu najistotniejszych dla jej wymiaru okoliczności.

Z uwagi na konieczność zachowania gwarancji dwuinstancyjnego postępowania koniecznym jest uchylecia nie tylko zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego, ale również wyroku Sądu Okręgowego w W., choć tylko w zakresie rozstrzygnięcia o karze łącznej 25 lat pozbawienia wolności i przekazanie sprawy temuż sądowi do ponownego rozpoznania.

Rozpoznając ponownie sprawę sąd okręgowy winien mieć na uwadze zakres uchylecia oraz prawidłowo zastosować dyrektywy określone w art. 53 § 1 i 2 k.k. i art. 54 § 1 k.k., uwzględniając w należyтым stopniu wszystkie istotne dla wymiaru kary okoliczności, dotyczące zarówno strony podmiotowo – przedmiotowej czynów popełnionych przez skazanego, jak również prawidłowo ustalone okoliczności podmiotowe i przedmiotowe dotyczące osoby sprawcy.

